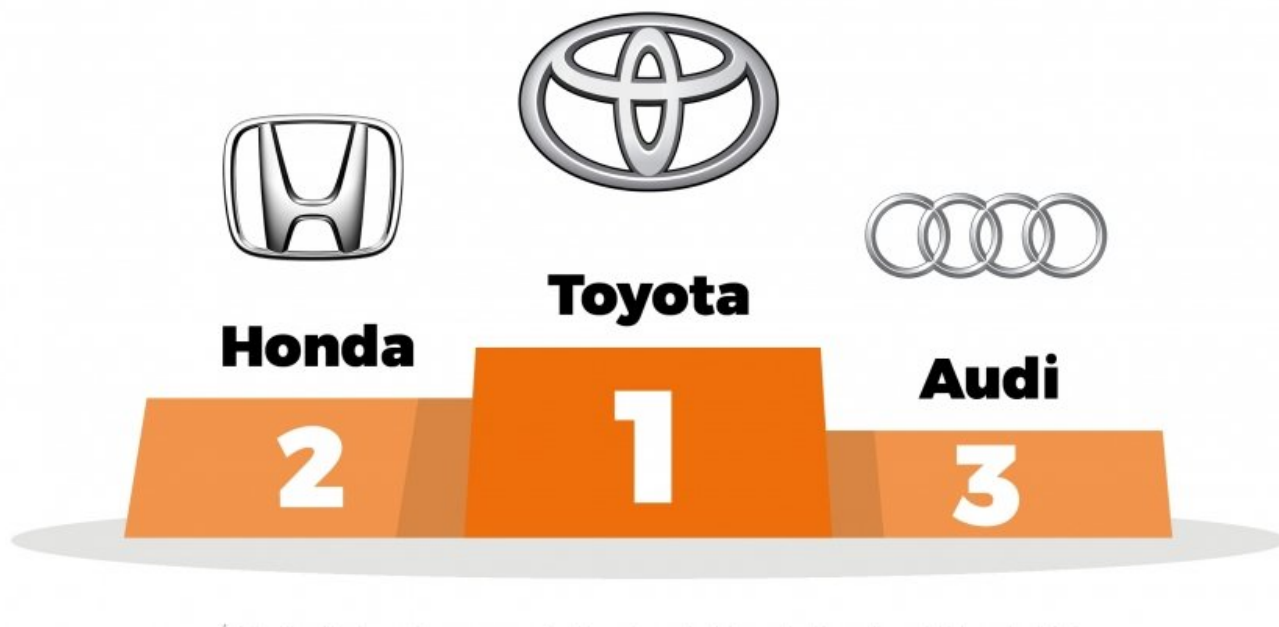


Toyota, Honda i Audi najmniej awaryjnymi markami samochodów

data aktualizacji: 2019.07.25



Japońskie i niemieckie samochody są zdecydowanie mniej awaryjne niż francuskie. Tak wynika z ogólnej klasyfikacji marek towarzyszącej „Rankingowi awaryjności samochodów według polskich mechaników” opracowanemu przez sieć ProfiAuto. Mechanicy ocenili w jego ramach zbiorczo najpopularniejsze marki samochodów. Klasyfikacja pozwoliła zweryfikować popularne stereotypy dotyczące poszczególnych marek.

„Solidny Niemiec i niezawodny Japończyk”

Na podium najmniej awaryjnych marek samochodowych znalazły się kolejno: Toyota, Honda i Audi. Warto przypomnieć, że wybrane modele każdej z tych marek uzyskały pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach cenowych prezentowanych w zestawieniu. W przedziale do ok. 10 tys. królowało Audi A4 B5, wśród samochodów od ok. 10 do 20 tys. najmniej awaryjna okazała się Toyota Yaris II, a w grupie od ok. 20 do 30 tys. – Honda Civic VIII. Mechanicy byli zgodni, że są to auta mało awaryjne, a najmniej zawodnym elementem w przypadku trzech wiodących marek były układy elektryczne.

- Najwyżej ocenione marki samochodowe są najmniej awaryjne, ale nie oznacza to, że całkowicie niezawodne. Pod względem układów elektrycznych sytuacja wygląda niemal wzorowo. Jednak napęd czy zawieszenie, nawet w przypadku wyróżnionych marek, mogą przysparzać problemów. Niektóre modele mają swoje „typowe” usterki, jak np. awaryjna automatyczna skrzynia biegów w Toyocie Yaris II czy szybko zużywające się amortyzatory w Hondzie Civic VIII – mówi Mariusz Maksym, ekspert ProfiAuto.

Wśród kierowców panuje przekonanie, że niemieckie samochody są solidnie wykonane, a japońskie niezawodne, ale droższe w naprawie niż inne. Klasyfikacja marek, towarzysząca „Rankingowi awaryjności samochodów według polskich mechaników”, pozwoliła zweryfikować te stereotypy. Okazuje się, że o ile ten dotyczący japońskich samochodów można uznać za prawdziwy, to ten o solidności niemieckich samochodów już nie. Markę Audi mechanicy oceniali bowiem wysoko, ale np. Opel znalazł się wśród najbardziej awaryjnych. Wyniki rankingu marek pokrywają się także z towarzyszącą badaniu ankietą dotyczącą stereotypów.

- Ponad połowa mechaników biorących udział w badaniu stwierdziła, że przekonanie dotyczące solidności niemieckich samochodów nie do końca ma odzwierciedlenie w rzeczywistości, ale może być ugruntowane przez wizerunek marek premium takich jak Mercedes, Audi czy BMW. Potwierdził się za to stereotyp dotyczący niezawodnych, ale drogich w naprawie modeli japońskich marek. Toyota Yaris II czy Honda Civic VII rzadko goszczą w warsztatach, ale jeśli już się tam pojawiają, to ich naprawa nie będzie należała do tanich – dodaje Mariusz Maksym.

Zawodne auta francuskie i te na literę „F”

Najniżej ocenione przez mechaników, a co za tym idzie, najbardziej awaryjne marki samochodów, to Renault, Ford i Opel. W przedziale cenowym do ok. 10 tys. wśród pięciu najniżej ocenionych były aż trzy modele Renault (Scénic II, Laguna II i Mégane II) oraz dwa Fordy (Focus I i Mondeo MK3 - najniższa ocena w tej grupie). W grupie cenowej ok. 10-20 tys. najniższe noty otrzymały [m.in.](#) dwa modele Peugeot (307 z najniższą oceną w grupie i 407). Ostatnia grupa, czyli samochody w przedziale ok. 20-30 tys. to znowu niechlubne „zwycięstwa” Renault (Scénic III i Mégane III - dwie najniższe noty) i Forda (Mondeo IV).

- Stereotyp dotyczący francuskich samochodów idzie w parze z ocenami mechaników i wynikami „Rankingu awaryjności według polskich mechaników”. W modelach tych marek mechanicy odnotowali najwięcej zgłoszonych usterek. Następne w kolejności były Fordy. Oczywiście wielu kierowców chwali sobie wybrane modele Renault, Peugeota, Citroëna czy Forda i nie skarży się na żadne usterki, jednak statystyki muszą bazować na uogólnieniach - mówi Mariusz Maksym. - W autach znad Sekwany najczęściej zawodził układ elektryczny oraz szybko zużywające się zawieszenie. Z kolei w Fordach najczęstszym problemem była korodująca karoseria, awarie koła dwumasowego w modelach z silnikami Diesla oraz usterki układu napędowego – dodaje Maksym.

Trzecią najniżej ocenioną marką jest Opel. Poszczególne modele niemieckiego producenta wprawdzie nie były najgorsze w żadnej z grup cenowych, jednak sumaryczna liczba awaryjnych samochodów oraz usterek w nich zgłaszanych wpłynęły na ogólny średni wynik Opla. Częste awarie układów elektrycznych czy szybko zużywające się zawieszenie to najpopularniejsze usterki zgłaszane u mechaników.

- Średni wynik Opla, wahający się między szkolną trójką a czwórką, przełamuje stereotyp niemieckiej solidności. Nie oznacza to jednak, że są to złe samochody. Musimy pamiętać o tym, że najpopularniejsze modele tego producenta to tak zwana średnia półka, czyli chętnie kupowane auta miejskie, jak np. Corsa czy Astra. Na polskich drogach jeździ ich naprawdę sporo i jest większe prawdopodobieństwo, że częściej można je spotkać u mechanika. Popularność tych modeli przekłada się z kolei na przystępne ceny napraw, a

to ze względu na duży wybór i dostęp do części zamiennych – dodaje Mariusz Maksym.

Wybór marki samochodu to sprawa indywidualna. „Ranking awaryjności samochodów według polskich mechaników” pozwolił w merytoryczny sposób zweryfikować niezawodność aut wybranych producentów. Część obiegowych opinii okazała się stereotypami, a kilka powszechnych przekonań znalazło odzwierciedlenie w rzeczywistości. Dlatego wybierając markę samochodu oraz konkretny model warto porozmawiać z zaufanym specjalistą, który pomoże rozwiązać wątpliwości i podjąć decyzję.

Szczegółowe wyniki badania można znaleźć na stronie www.profiauto.pl/raport

Źródło: